

o. Tomasz Szyszka SVD

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0000-0002-8765-1855; e-mail: szyszka.t@gmail.com

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.19.023.11425>

ROLA ZAKONNIKÓW W DZIELE MISYJNYM KOŚCIOŁA

THE ROLE OF THE RELIGIOUS AND MONKS IN THE MISSIONARY WORK OF THE CHURCH

Abstrakt

Misyjne zaangażowanie zakonników reprezentujących rozmaite zakony oraz zgromadzenia misyjne stanowi w dużej mierze o dynamizmie misyjnym Kościoła. Od dawien dawna bowiem, zakony są postrzegane jako awangarda w dziele misyjnym. W tym kontekście jawią się zasadne pytania: jaka jest ich rola i czym się konkretnie zajmują? Nie mniej frapującym zagadnieniem jest to, czy konsekracja zakonna, czyli życie ślubami, przekłada się czy też ułatwia albo utrudnia misyjne zaangażowanie? Czy monastyczny tryb życia ma rację bytu na obszarach misyjnych? Poniższy tekst stara się odpowiedzieć na powyższe kwestie. Zarazem pragnie zachęcić czytelnika do dalszej pogłębionej refleksji nad rolą zakonników we współczesnym dziele misyjnym Kościoła. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nowe paradygmaty misyjne, wskazane przez ostatnich papieży, stanowią wielkie wyzwanie również dla zakonników, zaangażowanych w dzieło misyjne.

Słowa kluczowe: zakonnicy, misjonarze, działalność misyjna, ewangelizacja, śluby zakonne, zakony monastyczne

Abstract

The missionary commitment of religious men and women representing different religious orders and mission societies are seen as the source of the missionary dynamism of the Church. In fact, the religious orders have been seen as the vanguard (avant-garde) of the missionary work. These realities cause arising of some well-founded questions like; What is the role of the missionary orders and mission societies in evangelization and what exactly these religious bodies do? No less puzzling issue is whether consecrated life, or life in the religious vows, helps or hinders missionary activities? Does the monastic life make any sense in the missionary territories? The following text looks for answers for the above questions. At the same time, the author wishes to encourage the readers to go into reflection on the role of the religious and monks in the Church's contemporary mission work as there are no doubt that the new missionary paradigms, indicated by the recent popes, are a great challenge for the religious and monks who are involved in the missionary work.

Keywords: monks, missionaries, missionary activities, evangelization, religious vows, monastic life religious orders

Wstęp

Zakony odegrały w historii misji kluczową rolę, a tym samym udział zakonników w dziele misyjnym Kościoła na przestrzeni wieków jest bezsprzeczny. Jest o tym wzmianka w soborowym dekrete misyjnym *Ad gentes*. Ojcowie soborowi uważali za stosowne napisać: „Instytuty zakonne, oddane życiu czynnemu i kontemplacyjnemu, miały dotychczas i mają największy udział w ewangelizacji świata”¹. Podobna myśl została zapisana w adhortacji posynodalnej *Ecclesia in Africa*: „wypada oddać hołd misjonarzom, członkom wszystkich instytutów zakonnych i świeccich, a także wszystkim narodom, które w ciągu prawie dwóch tysięcy lat ewangelizacji kontynentu afrykańskiego niosły mu światło chrześci-

¹ II SOBÓR WATYKAŃSKI, Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus*, Rzym 1965 (dalej: DM), 40.

jańskiej wiary, pełniąc tę misję z poświęceniem i bez względu na koszty². Niniejszy tekst ma na celu przedstawienie roli i celowości oraz różnorodności form realizacji misyjnego zaangażowania przez zakonników oraz członków zgromadzeń zakonnych³.

1. Zakres zaangażowania misyjnego zakonników

Dokonując pobieżnej analizy zmagani misyjnych, poczynwszy od wczesnego średniowiecza po czasy współczesne, nietrudno dostrzec ogrom zadań, jakich podejmowali się i jakie realizują współcześnie zakonnicy⁴. Początkowo, w działalność misyjną, aktywnie i efektywnie włączyli się przedstawiciele ruchu monastycznego (benedyktyni, mnisi iroszkoccy, cystersi, premonstratensi, trynitarze). Ich działalność misyjna, zwłaszcza w okresie pierwszej chrystianizacji Europy była strategicznie ważna dla położenia fundamentów pod chrześcijańską tożsamość tego kontynentu⁵. Ówczesna sieć klasztorów okazała się kluczowym czynnikiem kulturotwórczym.

W średniowieczu i nieco później pojawiły się liczne zakony (rycerskie i żebracze – franciszkanie, dominikanie; jak również karmelici, augustianie, jezuita, księża misjonarze itd.), których zaangażowanie w dzieło misyjne i ewangelizację było równie doniosłe, zwłaszcza w dobie wielkich

² JAN PAWEŁ II, Adhortacja *Ecclesia in Africa*, Jaunde 1995 (dalej: EAf), 3. Pokrewne myśli znalazły odzwierciedlenie również w innych dokumentach papieskich, jak: PAWEŁ VI, Adhortacja *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975 (dalej: EN), 73; JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris missio*, Rzym 1990 (dalej: RMs), 69; TENŻE, Adhortacja apostolska *Ecclesia in America*, Rzym 1999 (dalej: EAm), 15; TENŻE, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Asia*, Rzym 1999 (dalej: EAs) 9, 44; TENŻE, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Oceania*, Rzym 2001 (dalej: EO), 51.

³ Jak sugeruje tytuł, poniższy tekst artykułu obejmuje wyłącznie zakonników i nie będzie miał odniesienia do zakonnic albo członkiń żeńskich zgromadzeń misyjnych, które stanowią niezaprzeczalnie ważną część personelu misyjnego. Takie ograniczenie nie wynika z zamiaru marginalizowania znaczenia sióstr zakonnych w dziele misyjnym, a jedynie ze względów metodologicznych.

⁴ K. MÜLLER, *Misjonarze (DM, 23-27)*, w: W. Kowalak (red.), *Misje po Soborze Watykańskim II*, Płock 1981, s. 203.

⁵ Por. A. МИОТК, *Aż na krańce świata. Popularna historia misji*, Warszawa 2005, s. 25-42.

odkryć geograficznych, jak i w czasach późniejszych. Natomiast w XIX wieku doszło do powstania wielu zgromadzeń zakonnych, ukierunkowanych na pracę misyjną (np. oblaci NMP, pallotyni, misjonarze Ducha Świętego, salezjanie, ojcowie biali, werbiści, misjonarze Świętej Rodziny, księża Najświętszego Serca Jezusowego itd.)⁶. Ich siłą była i pozostaje do czasów współczesnych różnorodność charyzmatów zakonnych, co przekłada się na wielopłaszczyznową realizację dzieła misyjnego, w zależności od potrzeb i możliwości miejsca (ewangelizacja inkulturacyjna, duszpasterstwo specjalistyczne, szkolnictwo, szpitalnictwo, animacja biblijna, środki masowego przekazu, mass media, wydawnictwa itd.)⁷.

1.1. Głoszenie Ewangelii ku nawróceniu i promocja ludzka

Każdy zakon czy też zgromadzenie cieszy się większym lub mniejszym zapleczem personalnym. Pozwala to na podejmowanie i realizację wielorakich oraz zróżnicowanych zadań w kontekście szeroko pojętej działalności misyjnej Kościoła. Nie ulega wątpliwości, że pierwszorzędnym zadaniem pozostaje przepowiadanie Ewangelii, aczkolwiek nieodzownym dopełnieniem tegoż zadania jest realizacja zobowiązań wynikających z kościelnych norm, określanych jako promocja ludzka⁸. Działalność misyj-

⁶ Por. H. RZEPKOWSKI, *Missionsgesellschaften*, w: K. Müller, T. Sundermeier (red.), *Lexikon Missions-theologischer Grundbegriffe*, Berlin 1987, s. 289.

⁷ Obecnie na misjach pracuje 894 polskich zakonników: Afryka i Madagaskar – 291 (np. Burkina Faso – 12; Demokratyczna Republika Konga – 14; Kamerun – 20; Madagaskar – 38; Republika Centralnej Afryki – 15; Republika Południowej Afryki – 17; Rwanda – 14; Tanzania – 27; Uganda – 12; Zambia – 21); Ameryka Łacińska i Karaiby – 403 (Argentyna – 66; Boliwia – 47; Brazylia – 138; Chile – 15; Ekwador – 15; Kolumbia – 10; Meksyk – 14; Paragwaj – 28; Peru – 18); Ameryka Północna – 12; Azja i Azja Mniejsza – 145 (Chiny – 10; Filipiny – 20; Izrael – 29; Kazachstan – 20; Tajwan – 11; Uzbekistan – 10); Oceania (Nowa Gwinea – 43). Por. *Statystyka misjonarzy z podziałem na kontynenty na dzień 2019-10-01*, <http://www.misje.pl/statystyka-misyjna-318/statystyka-kontynenty-12875> (odczyt z dn. 16.11.2019 r.).

⁸ RMs 58; *Aparecida. V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. Dokument końcowy*, Gubin 2014 (dalej: *Aparecida*), 399; FRANCISZEK, *Adhortacja Ewangelii gaudium*, Rzym 2013 (dalej: EG), 178-179. Por. J. RÓŻAŃSKI, *Misje a promocja ludzka*, Warszawa 2001, s. 22-29.

na, w myśl zasad nauczania Kościoła, powinna bowiem być realizowana na dwóch ściśle dopełniających się płaszczyznach: (a) głoszenia Ewangelii i nauczania (katecheza, pielęgnowanie liturgii i życia sakramentalnego) oraz (b) świadectwa (edukacja i formacja, opieka zdrowotna, projekty pomocowe). To właśnie zakonnicy bardzo efektywnie i konsekwentnie realizują owe pryncypia ewangelizacyjne, dążąc do harmonijnego połączenia zasady przepowiadania z normami promocji ludzkiej. Przypomniał o tym Jan Paweł II w encyklice misyjnej *Redemptoris missio*: „Przed instytucjami życia czynnego otwierają się niezmiernie przestrzenie dla świadczenia miłosierdzia, przepowiadania ewangelicznego, wychowania chrześcijańskiego, szerzenia kultury i solidarności z ubogimi, dyskryminowanymi, zepchniętymi na margines i uciśnionymi. Instytucje te, czy mają cel ściśle misyjny, czy też nie, muszą zbadać swoje możliwości i gotowość poświęcenia swej działalności krzewieniu Królestwa Bożego⁹. Wspominają o tym również inne dokumenty papieskie¹⁰. Jan Paweł II napisał też: „dziękuję misjonarzom, którzy pełną miłości obecnością i pokorną służbą przyczyniają się do integralnego rozwoju osoby i społeczeństwa przez szkoły, ośrodki zdrowia, leprozoria, domy opieki nad niepełnosprawnymi i starcami, przez inicjatywy służące rozwojowi powołania kobiety i inne dzieła¹¹”.

Historia misji zna liczne przykłady dogłębnie przemyślanego zaangażowania się w dzieło misyjne, czego znakomitym przykładem jest franciszkański oraz jezuicki projekt tzw. redukcji (wiosek misyjnych) w Ameryce Łacińskiej. W ramach tegoż projektu ewangelizacyjnego, rozwijanego od Meksyku aż po Patagonię (począwszy od drugiej połowy XVI wieku), w sposób harmonijny realizowano zadania przepowiadania Ewangelii i nawracania całych społeczności indiańskich, podejmując jednocześnie wysiłki mające na celu zapewnienie ewangelizowanym godnego życia¹². Starano się zapewnić Indianom wolność, chroniąc ich

⁹ RMs 69b.

¹⁰ Por. EAm 58; EAs 35-38; EO 33-35.

¹¹ RMs 60.

¹² Por. T. SZYSZKA, *Listy różne ku chwalebnej ciekawości i chrześcijańskiemu zbudowaniu służące, jezuickich misjonarzy z Ameryki Hiszpańskiej*, Poznań 2015, s. 69-93; TENŻE, *Redukcje jezuickie Maynas w Górnej Amazonii w XVII-XVIII wieku. Ujęcie historyczno-misjologiczne*, Warszawa 2015, s. 215-239.

przed zniewoleniem i wyzyskiem. Innym istotnym aspektem tegoż projektu były wysiłki mające na celu wypracowanie zrębów nowej kultury, opartej na wartościach i etyce chrześcijańskiej. Dzięki dobremu odgórnemu planowaniu i dogłębnie przemyślanej strategii (metodologii) oraz poświęceniu i zaangażowaniu konkretnych franciszkańskich czy też jezuitskich misjonarzy, projekt wioski misyjnych mógł się rozwinąć na tak wielką skalę. Podobne przykłady znane są też z innych części świata, aby wymienić choćby tylko misjonarzy z Mariannahill w Południowej Afryce (z początków XX wieku).

Podobnie jak dominikanie z Bartolomé de las Casas na czele przeciwstawiali się w XVI wieku wszelkim przejawom nieprawości względem Indian, takie samo zaangażowanie wykazywali i wykazują zakonnicy w innych częściach świata, w obliczu zniewalania i wykorzystywania najbiedniejszych i bezbronnych, np. poprzez udzielanie integralnej pomocy dzieciom wcielonym na siłę do wojska (Afryka) albo przez pomoc uciekinierom w obozach dla uchodźców. Dokument z *Aparecida* wyraża to w sposób jednoznaczny: „Wymowne jest świadectwo życia zakonnego, jego wkład w czynności duszpasterskie oraz jego obecność w skrajnych sytuacjach zagrożenia i ubóstwa”¹³.

1.2. Różnorodność charyzmatów w jednej misji Kościoła

Istotnym aspektem zakonów i zgromadzeń w odniesieniu do dzieła misyjnego Kościoła jest różnorodność i odmiennność ich charyzmatów, a zarazem umiejętność ich adekwatnego zastosowania (przełożenia na język praktyki) w obliczu konkretnych wyzwań wynikających z różnorodnych sytuacji polityczno-społecznych oraz kulturowo-religijnych. Za przykład mogą posłużyć tutaj salezjanie, którzy swój charyzmat pracy z dziećmi i młodzieżą z powodzeniem realizują na całym świecie¹⁴. Byłoby jednak wielkim uproszczeniem stwierdzenie, że „wszędzie robią dokładnie to samo”. Zadanie edukacji i formacji młodocianych wynika

¹³ *Aparecida* 99c.

¹⁴ Por. S. RAFAŁKO, *Misyjny świat Księdza Bosko*, Warszawa 2006, s. 48-49.

z charyzmatu ich zgromadzenia, aczkolwiek jego praktyczne zastosowanie w konkretnych okolicznościach wymaga zawsze rozważliwych i uwzględnienia lokalnych uwarunkowań, potrzeb oraz możliwości.

Tylko kreatywne dostosowanie charyzmatu do konkretnych wyzwań wynikających z uwarunkowań miejsca i czasu może przynieść pozytywne efekty. Dlatego tak ważną wydaje się być gotowość do odczytywania ciągle na nowo charyzmatów z okresu założycielskiego, aby móc być gotowym do stawiania czoła bieżącym i realnym (rzeczywistym) wyzwaniom ewangelicznym. Wierność własnemu charyzmatowi pozostaje bowiem zawsze miarą twórczej siły apostołskiej. Podobnie, jak jezuici Alonso de Sandoval oraz św. Piotr Klawer, apostołowie czarnych niewolników z kolumbijskiej Cartageny zmierzli się w XVII wieku z problemem niewolnictwa, tak współcześnie wielu zakonników jest aktywnie zaangażowanych w łagodzenie skutków drastycznych niesprawiedliwości wynikających np. z handlu ludźmi, wojen, migracji itd. Ileż wiary i odwagi oraz samozaparcia i poświęcenia potrzeba, aby w pełni zaangażować się w tego typu projekty. Liczne przykłady z najnowszej historii (np. z Sudanu Południowego) pokazują, jak wielki radykalizm i bezinteresowność cechuje tamtejszych misjonarzy – zakonników.

2. Konsekracja zakonna jako źródło misyjności

Kilka lat temu, papież Franciszek napisał: „Prawdziwy misjonarz, który nigdy nie przestaje być uczniem, wie, że Jezus kroczy z nim, rozmawia z nim, oddycha z nim, pracuje z nim. Dostrzega Jezusa żywego towarzyszącego mu pośród całego zaangażowania misyjnego. Jeśli ktoś tego nie odkryje w samym sercu działalności misyjnej, szybko traci entuzjazm i przestaje być pewnym co do tego, co przekazuje, brakuje mu siły i pasji. A osoba, która nie jest przekonana, która nie jest entuzjastką, która nie jest pewna tego i zakochana w tym, co głosi, nie przekonuje niko- go”¹⁵. Powyższe słowa są skierowane wprawdzie do wszystkich osób zaangażowanych w dzieło misyjne Kościoła, ale w sposób szczególny można

¹⁵ EG 266. Por. Aparecida 220.

je odnieść do osób konsekrowanych, ponieważ złożenie ślubów zakonnych niesie ze sobą daleko idące konsekwencje o charakterze misyjnym¹⁶.

Nauczanie soborowe, jak również kolejnych papieży, zawiera przypomnienie, że na mocy chrztu świętego i innych sakramentów, każdy ochrzczony jest zobowiązany do aktywnej współodpowiedzialności za dzieło misyjne: „Wszyscy wierni, jako członki żywego Chrystusa, wcieleni i upodobnieni do Niego przez chrzest, bierzmowanie i Eucharystię, zobowiązani są do współpracy w szerzeniu i w rozwoju Jego Ciała, aby jak najprędzej doprowadzić je do pełni”¹⁷. W wypadku zakonników i członków zgromadzeń zakonnych opcja misyjna wynika dodatkowo z mocy złożonych ślubów, gdzie słowem kluczem jest bezgraniczna miłość i posłuszeństwo Jezusowi Chrystusowi oraz aktywne uczestnictwo w życiu Kościoła według charyzmatu danego zakonu albo zgromadzenia misyjnego. Bardzo wyraziście zostało to określone w Kodeksie prawa kanonicznego: „Ponieważ członkowie instytutów życia konsekrowanego na mocy samej konsekracji poświęcają się na służbę Kościołowi, powinni w sposób właściwy ich instytutowi mieć szczególny udział w działalności misyjnej”¹⁸. W tym duchu prolog *Konstytucji Zgromadzenia Słowa Bożego* zawiera następujące stwierdzenie: „Wszystkie nasze prace, jakkolwiek zróżnicowane, muszą ostatecznie do jednego zmierzać: służyć misyjnemu zadaniu Kościoła”¹⁹. Natomiast w *Konstytucjach i Regulach Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej* znajduje się następująca zasada: „Zgodnie z wymaganiem swego posłannictwa oblaci chcą w sposób radykalny iść za przykładem Jezusa czystego i ubogiego, który przez swoje posłuszeństwo odkupił świat”²⁰. Bardzo mocny wydzźwięk misyjności ma jezuicki czwarty ślub posłuszeństwa Ojcu Świętemu, wyrażający gotowość podjęcia się posługi misyjnej według woli papieża.

¹⁶ Por. II SOBÓR WATYKAŃSKI, Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, Rzym 1965 (dalej: PC) 5; K. MÜLLER, *Misjonarze* (DM, 23-27), dz. cyt., s. 202-203.

¹⁷ DM 36. Por. *Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984 (dalej: KPK), kan. 216-217.

¹⁸ KPK, kan. 783.

¹⁹ *Konstytucje i Dyrektorium Zgromadzenia Słowa Bożego*, Pieniężno 1985, s. 14.

²⁰ *Konstytucje i Reguły Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej*, Rzym 2000, 12.

Paweł VI w *Evangelii nuntiandi* pisze: „Osoby zakonne znajdują w swoim życiu poświęconym Bogu znamienity środek do skutecznego ewangelizowania. Z samej natury życia zakonnego przynależą oni do dynamicznej działalności Kościoła”²¹.

Konsekracja zakonna jest zatem rozwinięciem i przypieczętowaniem wcześniejszych zobowiązań wynikających z chrztu świętego i bierzmowania oraz wyrażenia gotowości do jeszcze bardziej radykalnego naśladowania Jezusa Chrystusa (bycia autentycznym uczniem), poprzez gotowość do dawania wiarygodnego świadectwa i odpowiedzialnego zaangażowania się w dzieło misyjne Kościoła²². Bardzo pięknie zostało to wyrażone w dokumencie z Aparecidy, gdzie jest mowa o tym, że osoby życia konsekrowanego są wezwane „do dawania świadectwa bezwzględnego pierwszeństwa Boga i Jego Królestwa. Życie konsekrowane staje się świadkiem Boga życia w rzeczywistości relatywizującej jego wartość (posłuszeństwo), jest świadkiem wolności wobec rynku oraz bogactw oceniających ludzi według tego, co posiadają (ubóstwo), i jest świadkiem oddania się w radykalnej i wolnej miłości Bogu oraz ludzkości w obliczu erotyzacji i trywializacji relacji (czystość)”²³. Niemal pół wieku wcześniej, ojcowie synodalni w Dekrecie o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego napisali: „do samej istoty życia zakonnego należy działalność apostołska (...). Dlatego też całe życie zakonne członków powinno być przepojone duchem apostołskim, a cała działalność apostołska ma być nacechowana duchem zakonnym. Żeby więc członkowie zakonów mogli przede wszystkim odpowiedzieć swemu wezwaniu do naśladowania Chrystusa i służyć Chrystusowi w Jego członkach, ich działalność apostołska powinna wypływać z wewnętrznego zjednoczenia z Nim”²⁴.

W okresie przedsoborowym, jeden z wybitych misjologów T. Ohm wymieniał następujące cnoty zakonnika-misjonarza: „posłuszeństwo, duch ofiary, miłość krzyża, prostota, ubóstwo, czystość i miłość bliź-

²¹ EN 69. Por. RMs 69a.

²² Por. LG 41.

²³ Aparecida 219.

²⁴ PC 8.

niego²⁵. I dalej: „duch zakonu czy też zgromadzenia stanowi dobrą podstawę dla rzetelnej pracy misyjnej. Wreszcie zakonnik jest niejako z natury mężem modlitwy, a właśnie modlitwa posiada decydujące znaczenie dla nawrócenia świata²⁶. Ten właśnie wątek został rozwinięty przez ojców soborowych²⁷, a później przez Pawła VI w *Evangelii nuntiandi*²⁸ i Jana Pawła II w *Redemptoris missio*²⁹.

Soborowy dekret misyjny odnosi się w trzech punktach do roli zakonów i zgromadzeń zakonnych w dziele misyjnym Kościoła. Ojcowie synodalni wskazali, aby wszystkie instytuty życia konsekrowanego dokonały dogłębnej rewizji swojej zakonnej tożsamości, a zarazem oceniły stopień swojej współodpowiedzialności za dzieło misyjne: „czy nie mogą pewnych prac pozostawić innym, by swoje siły poświęcić dla dobra misji; czy mogą podjąć się pracy misyjnej, dostosowując do tego w razie potrzeby swoje konstytucje, jednak zgodnie z duchem założyciela; czy ich członkowie w miarę możliwości uczestniczą w działalności misyjnej³⁰. Ta sugestia nadal jest aktualna, o czym stosunkowo często przypomina również papież Franciszek.

Konsekwencją wierności regułom życia konsekrowanego jest tak ważna cecha misjonarza, jak posłuszeństwo i związana z nim dyspozycyjność. Umiejętność wynikająca z dobrze przeżywanego ślubu posłuszeństwa jest bowiem niezwykle wielkim potencjałem twórczym oraz źródłem entuzjazmu misyjnego. Paweł VI napisał: „Wszakże któż zdoła ocenić, jak wiele wnieśli oni i obecnie wnoszą w dzieło ewangelizacji? Ze względu na swoją konsekrację zakonną są oni jak najbardziej wolni i mogą dobrowolnie opuścić wszystko i iść aż na krańce świata, aby głosić Ewangelię. Są przedsiębiorczy, a ich apostołstwo często odznacza się pomysłowością i oryginalnością, które wzbudzają podziw u patrzących. Są wielkoduszni, często znajdują się na najodleglejszych stacjach misyj-

²⁵ T. OHM, *Machet zu jüngeren alle Völker*, Freiburg 1962, s. 802.

²⁶ Tamże.

²⁷ Por. DM 40.

²⁸ Por. EN 69.

²⁹ Por. RMs 69.

³⁰ DM 40. Por. LG 44.

nych, gdzie nierzadko grożą im wielkie niebezpieczeństwa dla zdrowia i życia. Zaiste, Kościół zawdzięcza im bardzo dużo”³¹. Natomiast dwie dekady później członkowie Synodu dla Oceanii podkreślili: „Wierne charyzmatom życia konsekrowanego zgromadzenia, instytucji i stowarzyszenia życia apostołskiego odważnie dostosowały się do nowych okoliczności i pokazały w nowy sposób światło Ewangelii”³².

Nie bez znaczenia są zatem również takie aspekty, jak dogłębna bezinteresowność, bezgraniczne oddanie, ofiarność, wdzięczność i radość, ewangeliczna prostota, jak również miłosierdzie i współczucie oraz wolność. To wszystko przekłada się na kreatywną dyspozycyjność. Osoba konsekrowana żyje gotowością do ciągłego nawracania się, aby być zdolną do praktykowania nieobłudnej miłości, rozwijania otrzymanych darów i charyzmatów oraz odwagi profetycznej³³. Wspomniane wyżej posłuszeństwo i dyspozycyjność pozwalają z jednej strony na systematyczną i metodyczną kontynuację podjętych zobowiązań misyjnych, a jednocześnie z drugiej strony dają możliwość szybkiego i zdecydowanego reagowania na pojawiające się nowe wyzwania³⁴. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sytuacje misyjne wymagają nierzadko determinacji, pomysłowości, zaradności, ale też odwagi i mądrości.

Przykładem są misjonarze z Tesalonik, św. Cyryl i Metody. Podjęli się oni głoszenia Ewangelii Słowianom z odwołaniem się do metody adaptacji misyjnej. Będąc przekonani do słuszności swoich racji, stworzyli najpierw alfabet – głągolicę, co pozwoliło na wypracowanie słowiańskiego języka liturgicznego. Ich wysiłki zostały wprawdzie zatwierdzone w 885 roku przez papieża, aczkolwiek jeszcze przez dłuższy czas byli oni oskarżani o niszczenie utrwalonych tradycji kościelnych, a nawet o herezję i wprowadzanie elementów kultur pogańskich do tradycji Kościoła. Dlatego na uwagę zasługuje nie tylko fakt opracowania przez nich i wprowadzenia nowego alfabetu oraz nowych form liturgicznych, ale też

³¹ EN 69.

³² EO 51.

³³ Por. LG 44; EG 169. Por. J. ESQUERDA BIFET, *Teología de la evangelización. Curso de Misiología*, Madrid 1995, s. 217-218.

³⁴ Por. RMs 33; EG 272.

konsekwentne podążanie ku wyznaczonemu celowi, w tym wytrwałe zabieganie o oficjalne zatwierdzenie ich projektu przez papieża. Droga ta była pełna upokorzeń (kilkukrotne więzienie, szykany i oskarżenia o nieprawomyślność), ale ich dojrzałość zakonna, nakazywała im dokonywać duchowego rozeznania, a zarazem trwać w pokorze i być konsekwentnym.

3. Impulsy dla dzieła misyjnego

Pod koniec XVI wieku jezuita wypracowali pogłębione zrozumienie terminu „misja”, podkreślając trzy konstytutywne wymiary działalności misyjnej³⁵. Pierwszym jest jej charakter osobowy, ponieważ misje są realizowane przez konkretnych misjonarzy, którzy otrzymali polecenie od przełożonych do wykonania wskazanej pracy, w określonym zakresie. Drugim punktem jest jej charakter operacyjny, ponieważ misjonarz jest przeznaczony do wykonania konkretnej pracy. W pracy misyjnej nie chodzi bowiem o to, aby jedynie „coś” zrobić, ale chodzi o jasno określony cel i adekwatny dobór metod i środków. Trzecim punktem jest jej charakter terytorialny, ponieważ misjonarz jest przeznaczony do pracy misyjnej na ściśle określonym obszarze, co pozwala uniknąć nieporozumień, a zarazem skoncentrować się na wymaganiach związanych z wybranym obszarem (język, kultura, tradycje).

Dobrym przykładem zdają się być jezuita misjonarze w Chinach (Mateo Ricci) i Indiach (Roberto de Nobili), których wysiłki były skoncentrowane na zastosowaniu i rozwinięciu metody adaptacji misyjnej, aczkolwiek przekształciły się one w długotrwałe kontrowersje dotyczące tzw. rytów chińskich i sporu malabarskiego. Determinacja tychże misjonarzy wynikała z dogłębnego przekonania o słuszności metody, gdzie wielorakie przeciwieństwa i piętrzące się trudności były traktowane jako jedno z wielu wyzwań, jakim należy stawić czoła. Z podobnymi wyzwaniami są niejednokrotnie konfrontowani współcześni zakonnicy na

³⁵ Por. M. SIEVERNICH, *Die christliche Mission. Geschichte und Gegenwart*, Darmstadt 2009, s. 134-136.

wszystkich kontynentach, którzy dążą do urzeczywistnienia ambitnych zadań wynikających z paradygmatu inkulturacji³⁶. Jest to zadanie bardzo trudne i długotrwałe, natomiast wypracowanie rzetelnej syntezy w ramach procesu inkulturacji wymaga dogłębnej wiedzy i solidnego rozeznania, a zarazem cierpliwości oraz poczucia odpowiedzialności, aby cały proces przebiegał według norm określonych w dokumentach kościelnych. Ze względu na długotrwałość tegoż procesu, wydaje się, że najbardziej predysponowanymi osobami do jego realizacji są właśnie zakonnicy, a właściwie wspólnoty zakonne, ponieważ dają one gwarancję konsekwentnej kontynuacji zainicjowanego projektu. Przykładem są salezjańscy misjonarze, którzy z wielką konsekwencją i oddaniem oraz zmyślnie i kreatywnie realizują tego typu działalność pośród Indian w Amazonii albo w Patagonii.

Można jeszcze wspomnieć franciszkanów, którzy zostali wysłani do Nowej Hiszpanii w pierwszej połowie XVI wieku. Dobrze przygotowani duchowo i intelektualnie oraz odważni i kreatywni, przyczynili się do efektywnego rozwoju dzieła misyjnego na obszarze imperium azteckiego (znajomość języków i kultury, katechizmy obrazkowe, centra edukacji dla Indian itd.). Konsekwentnie przestrzegane przez nich reguły zakonne w wymiarze ubóstwa oraz prostoty życia, jak również zaangażowania i pracowitości, przyczyniły się do tego, że cieszyli się wielką estymą w ocenie ewangelizowanych.

Zakonnicy, jako wybitni teologowie i misjonarze, odegrali również istotne znaczenie na płaszczyźnie refleksji teologicznej nad dziełem misyjnym, np. w Nowym Świecie. Do grupy tej należy Bartolomé de las Casas OP, autor dzieła *De unico vocationis modo omnium gentium ad veram religionem* (1537), jak również Juan Focher OFM, autor *Itinerarium catholicum* (1574) oraz José de Acosta SJ z pozycją *De procuranda Indorum salute* (1588). Dzięki ich refleksji działalność misyjna w Nowym Świecie zyskała szansę, by być realizowana w oparciu o dogłębnie przemyślane założenia i wskazówki. Wydaje się to tym bardziej istotne, ponieważ poszczególne zakony dążyły do tego, aby ewangelizacja przebiegała

³⁶ Por. RMs 52.

efektywnie i była realizowana w oparciu o ich własne zasady i dyrektywy. Takie ujęcie pozwalało dobrze wykorzystać potencjał i operatywność wynikającą z charyzmatu zakonnego oraz specyfiki własnej duchowości.

Innym nie mniej frapującym przykładem jest hiszpański karmelita bosy Tomasz od Jezusa (1564-1627). Jego uwaga była skierowana przede wszystkim na zakon karmelitański, aczkolwiek wiele jego sugestii dotyczyło innych zakonów. Jest on autorem dwóch ważkich dzieł z zakresu refleksji misjologicznej: *Stimulus Missionum sive de propaganda a religiosis* (1610), dedykowanego papieżowi Pawłowi V oraz *De Procuranda salute omnium gentium* (1613), w których wskazuje na wybitne predyspozycje zakonników do sumiennego i odpowiedzialnego zaangażowania się w dzieło misyjne. W odniesieniu do karmelitów sformułował on następujące, frapujące pytanie: „Jakież cnoty praktykowane przez zakonników żyjących w Europie nie są możliwe do urzeczywistnienia w terenie misyjnym? Czyż misja przeszkodzi w modlitwie?”. Sugerował on, że obszary misyjne jak najbardziej nadają się do praktykowania ducha karmelitańskiego. Powyższą sugestią rozciągał na inne zakony (nawet pustelnicze), wskazując na ich predyspozycje do włączenia się w dzieło misyjne Kościoła. W odniesieniu do zakonów żebraczych wyraził opinię, że są one jak lekka kawaleria w dziele misyjnym, ponieważ ich styl życia pozwala im być ciągle w drodze, poruszając się po obszarach, gdzie wiara chrześcijańska pozostaje nieznaną albo jeszcze niezakorzenioną.

Sugerował też zakładanie seminariów misyjnych, jako ośrodków edukacyjno-formacyjnych, mających służyć misjonarzom do studiowania i zapoznania się z kulturami, językami, obyczajami, zwyczajami i rytuałami ludów, do których mają być posłani. Na uwagę zasługuje jeszcze jedna bardzo interesująca uwaga Tomasza od Jezusa, dotycząca przełożonych zakonnych. Jednoznacznie wskazywał, że pod żadnym pozorem nie należy wysyłać na misje osób kontrowersyjnych albo niepewnych, albo takich, których przełożeni chcieliby się pozbyć ze swoich prowincji. Dzieło misyjne wymaga bowiem zaangażowania i odpowiedzialności, roztropności i mądrości, natomiast poważne zagrożenie dla rozwoju misji stanowią „najemnicy”, którym nie zależy na zdobyciu adekwatnego przygotowania, a potem na konsekwentnej i efektywnej pracy.

4. Zakonnicy w świetle przedsoborowych dokumentów papieskich

W 1919 roku papież Benedykt XV opublikował List apostolski *Maximum illud*, określany jako *Magna charta* w historii misji³⁷. Dokument ten jest krytycznym podsumowaniem dotychczasowej działalności misyjnej Kościoła, a zarazem wskazaniem nowych wyzwań. W tym kontekście kilkakrotnie jest mowa o zakonnikach, których papież charakteryzuje jako gorliwych głosicieli wiary chrześcijańskiej, a zarazem jako obrońców „nieszczęśliwych tubylców przed niegodziwą przemocą ludzką”. Benedykt XV wspomina też zakony i zgromadzenia misyjne, oddane głoszeniu Ewangelii. Jednakże w dokumencie tym znalazły się również słowa napomnienia, że byłoby zupełnie błędnym mniemanie, jakoby niektóre zakony miały prawo uważać „część Niwy Pańskiej (...) za swoją osobistą własność, nie chcąc pozwolić, by nawet tknęły ją inne ręce”. Słowa te nawiązują do nierzadkich wówczas gorszących napięć i konfliktów, do jakich dochodziło pomiędzy instytucjami zakonnymi w odniesieniu do jurysdykcji. Papież przestrzega, że w dziele misyjnym ma być przede wszystkim należycie i efektywnie głoszony Jezus Chrystus, zaś jakiegokolwiek kwestie dotyczące kompetencji i jurysdykcji nigdy nie powinny podważać ani osłabiać gorliwości głoszenia Ewangelii. Odniesione sukcesy na niwie misyjnej też nie powinny osłabiać gorliwości i dyspozycyjności misyjnej, wyrażającej się chociażby w gotowości do opuszczenia założonych misji, aby rozpocząć pracę w innym miejscu. W dokumencie tym znajduje się jeszcze jedno bardzo ważne i istotne zalecenie. Jest ono skierowane do przełożonych zakonnych: „prosimy i błagamy, aby do tak wielkiego dzieła przeznaczali najlepiej dobranych spośród swych członków, takich mianowicie, którzy wyróżniają się świętością życia, zapalem pobożności i gorliwością o dobro dusz”. Benedykt XV jednoznacznie wskazuje, że misjonarzami nie mogą być przypadkowi zakonnicy, ale jedynie dojrzały i odpowiedzialni. Udział w dziele misyjnym Kościoła należy bowiem traktować, jako wyróżnienie, ale też jako niełatwe zobowiązanie.

³⁷ Por. BENEDYKT XV, List apostolski *Maximum illud*, Rzym 1919.

Encyklika Piusa XI *Rerum Ecclesiae* z 1926 roku zawiera sporo odniesień do pracy misyjnej zakonników oraz członków zgromadzeń misyjnych. Papież podkreślił istotę ich zaangażowania w dzieło misyjne: „z wielką radością zaznaczamy, że w ostatnich czasach zgromadzenia zakonne ze zdwojonym zapałem prowadziły swoje prace misyjne, przez co wzrosły i plony ich trudów”, ale w tym samym akapicie wyraża swoją troskę: „jak powinni pracować, ażeby święte ich posłannictwo jeszcze więcej owoców wydać mogło”³⁸. Swoją troskę o wystarczający personel misyjny papież Pius XI wraził równie jednoznacznie: „ażeby rzeszone zgromadzenia do pracy misyjnej w powierzonych sobie stacjach misyjnych wysyłały należyłą liczbę pracowników, a przede wszystkim takich, którzy by ze względu na obszar kraju wystarczyli do głoszenia Ewangelii i skuteczną przy szerzeniu Ewangelii pomoc nieśli”³⁹. Jednakże jedna z najważniejszych wskazówek, zawartych w tym dokumencie, dotyczy konieczności zakładania na obszarach misyjnych seminariów duchownych (w celu kształcenia rodzimego kleru), lokalnych zgromadzeń zakonnych oraz klasztorów kontemplacyjnych. Ten jednoznaczny apel papieża: „już nie tylko wyrażamy życzenie, ale chcemy i nakazujemy, aby to, co przez niektórych w pewnych misjach już zostało zapoczątkowane, było zaprowadzone wszędzie i w podobny sposób”⁴⁰ został wówczas podjęty przez niektóre zakony i zgromadzenia misyjne, aczkolwiek opór przed udzielaniem święceń oraz dopuszczaniem krajowców do ślubów wieczystych był duży. Zakonnicy, jako misjonarze bardzo ofiarnie pracowali na rzecz nawrócenia niechrześcijańskich społeczeństw w Afryce, Azji, Oceanii albo Ameryce, ale tak jednoznaczne zalecenie papieża Piusa XI, aby przyjmować krajowców do zakonów i zgromadzeń misyjnych, stanowiło nierzadko wielkie wyzwanie. Pius XI, wzorem swojego poprzednika Benedykta XV, jednoznacznie apelował o to, aby misjonarze (należący do różnych zakonów i mający różnorodną przynależność narodową) odważnie i zdecydowanie przewyżczyli swoje nastawienia

³⁸ PIUS XI, Encyklika *Rerum Ecclesiae*, Rzym 1926 (dalej: RE), 2.

³⁹ RE 32.

⁴⁰ RE 24.

nacjonalistyczne i kierowali się przede wszystkim dobrem duchowym powierzonych im ludzi oraz troszczyli się o rozwój lokalnych Kościołów.

Natomiast encyklika Piusa XII *Evangelii praecones* (1951)⁴¹ miała na celu dać nowe impulsy ku odnowie dzieła misyjnego w okresie powojennym, ale też wprowadzić konieczne zmiany w obliczu nadchodzących transformacji polityczno-gospodarczych i społeczno-kulturowych wynikających z końca epoki kolonialnej. Owe zachodzące i przewidywane zmiany dotyczyły też wielotysięcznej grupy zakonników, pracujących wówczas na niwie misyjnej. Zmiany w geopolityce światowej przekładały się na znaczne przemiany społeczne w wielu krajach, np. afrykańskich. Bardzo trafne wydają się w tym kontekście zalecenia Piusa XII, podkreślającego, że każdy misjonarz-zakonnik jest zobowiązany uznać kraj swojego przeznaczenia misyjnego za drugą ojczyznę i okazywać jej należyty szacunek. Nie może zajmować się szukaniem korzyści jedynie dla swojego kraju pochodzenia albo swojego zakonu, ale powinien dbać o zbawienie dusz, ponieważ takie jest jego zasadnicze zadanie: „niech pamięta, że nic nie przyniesie korzyści jego własnemu zakonowi, co byłoby szkodliwe dla dobra Kościoła”⁴². W obliczu nieuchronnych transformacji politycznych, papież apelował do zakonników-misjonarzy, aby byli skłonni do pełnej współpracy z nowymi, miejscowymi biskupami⁴³. Po raz kolejny w dokumentach papieskich pojawia się kwestia adekwatnego przygotowania kandydatów na misjonarzy do ich późniejszej posługi⁴⁴ oraz konieczność gotowości misjonarzy do współpracy, w tym ze świeckimi na rzecz dzieła misyjnego: „nie wahajcie się wezwać na pomoc jako współpracowników misjonarzy tych, którzy nie należą do waszej rodziny zakonnej (...). Niech zakony będą dumne z powierzonych im misji zagranicznych, (...) ale niech pamiętają, że nie otrzymali swojej części winnicy Pańskiej (...) na zawsze”⁴⁵.

⁴¹ Pius XII, Encyklika *Evangelii praecones*, Rzym 1951 (dalej: EP).

⁴² EP 20.

⁴³ EP 29.

⁴⁴ Por. EP 47.

⁴⁵ EP 47.

5. Zakony kontemplacyjne na obszarach misyjnych

Mało znanym, aczkolwiek ważkim krokiem w rozwoju dzieła misyjnego w okresie przedsoborowym okazał się fakt zaistnienia wspólnot o charakterze monastycznym na obszarach misyjnych. W połowie XX wieku na obszarze Afryki istniało 10 takich placówek, natomiast w Azji 17 i 3 w Oceanii⁴⁶. Pod koniec XX wieku liczba tego typu placówek zbliżyła się do 200. Ważną rolę w tym kontekście odegrał Charles de Foucauld, zakładając w pierwszej dekadzie XX wieku swoją pustelnię w północnej Afryce. Kolejne wspólnoty monastyczne powstały w Azji. Inicjatywa była oddolna, ale szybko znalazła zrozumienie i poparcie ze strony Stolicy Apostolskiej. Istotnym bodźcem do jej rozwoju była encyklika *Reverum Ecclesiae*, jak również późniejsze dokumenty papieskie i kościelne.

Ważna sugestia odnośnie do zakonów kontemplacyjnych pojawia się w nauczaniu soborowym: „kieruje się prośbę do tych instytutów, aby zakładały swe domy na terenach misyjnych, jak to już niejedne uczyniły, aby tam wśród niechrześcijan, prowadząc życie dostosowane do prawdziwie religijnych tradycji ludów, dawać wspaniałe świadectwo majestatuwi i miłości Boga oraz jedności w Chrystusie”⁴⁷. Jako główne ich zadanie wskazywano na modlitwę, uczynki pokutne oraz znoszenie cierpień itd. Okazuje się bowiem, że styl życia kontemplacyjnego może być na wielu obszarach bardziej wyrazistym świadectwem chrześcijańskiej tożsamości, niż aktywizm ciągle przemierzających się misjonarzy, angażujących się we wciąż nowe zadania (budowania i rozbudowywania). Klasztory benedyktyńskie w Azji wyznaczyły sobie w latach 70. XX wieku zadanie zintensyfikowania i promowania dialogu międzyreligijnego oraz realizacji paradygmatu inkulturacji⁴⁸. Podobne próby, aczkolwiek na obszarze świata andyjskiego, zostały podjęte przez belgijskich benedyktynów nad brzegiem jeziora Titicaca w miejscowości Chucuito. W tym kontekście nie można przeoczyć faktu, że ideał monastyczny rozwinięty przed wie-

⁴⁶ Por. I. BRIA, *Monastycyzm a misje*, w: tenże (red.), *Misjologia. Kontekst ekumeniczny. Mały słownik*, Warszawa 2007, s. 223.

⁴⁷ DM 40.

⁴⁸ Por. D. GRASSO, *Współpraca misyjna (DM, 35-41)*, w: W. Kowalak (red.), *Misje po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 226-227.

loma wiekami przez św. Patryka w Irlandii i przeniesiony na Wyspy Brytyjskie i dalej do zachodniej Europy, przyczynił się do rozkwitu chrześcijaństwa oraz kultury chrześcijańskiej. Klasztory pełniły wówczas funkcję centrów życia religijnego i edukacyjnego oraz administracyjnego i kulturowego, zaś zakonnicy pielęgnowali ducha misyjnego, co przełożyło się wówczas na efektywną tradycję „wędrowców dla Chrystusa”.

O celowości współczesnych wysiłków wymownie świadczy akapit z adhortacji *Ecclesia in Oceania*: „Zakony kontemplacyjne zakorzeniły się w Oceanii i świadczą w specjalny sposób o Bożej transcendencji i najwyższej wartości miłości Chrystusa. Świadczą one o intymności komunii pomiędzy osobą, wspólnotą i Bogiem. Ojcowie Synodu byli świadomi, że życie modlitwy w powołaniu kontemplacyjnym jest istotne dla Kościoła w Oceanii. Z samego serca Kościoła w misteryjny sposób inspiruje ono i wpływa na wiernych, aby radykalniej żyli życiem Chrystusa. Dlatego biskupi nalegali, aby nigdy nie ustało w Oceanii głębokie poważanie dla życia kontemplacyjnego i determinacja w promowaniu go w każdy możliwy sposób”⁴⁹. Temu zagadnieniu nieco miejsca poświęcają również adhortacja *Ecclesia in Africa*⁵⁰ oraz *Ecclesia i Asia*⁵¹.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę olbrzymią różnorodność form misyjnego zaangażowania ze strony zakonników oraz członków zgromadzeń misyjnych w dzieło misyjne, uprawnione wydaje się twierdzenie, że historia misji w dużym stopniu współtworzona jest przez osoby życia konsekrowanego. Ich misyjne i ewangelizacyjne zaangażowanie odegrało i nadal odgrywa istotną rolę w głoszeniu Ewangelii na wszystkich kontynentach, jak również w urzeczywistnianiu zadań wynikających z priorytetów promocji ludzkiej, paradygmatu inkulturacji i dialogu międzyreligijnego, opcji na rzecz ubogich, insercji, wychodzenia na peryferia, duszpasterstwa towarzyszenia itd.

⁴⁹ EO 51.

⁵⁰ EAf 94.

⁵¹ EAs 44.

Używając określenia „zakonnicy jako awangarda dzieła misyjnego”, należałoby mieć na uwadze kreatywne, ofiarne i bezinteresowne zaangażowanie wielkiej rzeszy zakonników w dzieło misyjne. Jednocześnie nie można zapomnieć tych wszystkich, którzy stracili zdrowie i umarli albo też ponieśli śmierć męczeńską. Stosunkowo wielu zostało beatyfikowanych i kanonizowanych, natomiast ogromna liczba anonimowych już misjonarzy-zakonników na trwałe wpisała się historię misji na poszczególnych obszarach misyjnych. Nierzadko ich nowatorskie propozycje, nieszablonowe koncepcje, oryginalne projekty misyjne, stały się ważnym impulsem dla rozwoju dzieła misyjnego albo pogłębionej refleksji misjologicznej. Refleksja misjologiczna w Polsce również jest prowadzona przez członków zgromadzeń misyjnych.

Bibliografia

- Aparecida. V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. Dokument końcowy*, Gubin 2014.
- Benedykt XV, List apostolski *Maximum illud*, Rzym 1919.
- Bria I., *Monastycyzm a misje*, w: I. Bria (red.), *Misjologia. Kontekst ekumeniczny. Mały słownik*, Warszawa 2007, s. 221-224.
- Franciszek, Adhortacja *Evangelii gaudium*, Rzym 2013.
- Esquerda Bifet J., *Teología de la evangelización. Curso de Misionología*, Madrid 1995.
- Górski J., *Odpowiedzi na 101 pytań o misje*, Kraków 2005.
- Grasso D., *Współpraca misyjna (DM, 35-41)*, w: W. Kowalak (red.), *Misje po Soborze Watykańskim II*, Płock 1981, s. 220-230.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, Jaunde 1995.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in America*, Rzym 1999.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Asia*, Rzym 1999.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Oceania*, Rzym 2001.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, Rzym 1990.
- Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984.

- Konstytucje i Dyrektorium Zgromadzenia Słowa Bożego*, Pieniężno 1985.
- Konstytucje i Reguły Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej*, Rzym 2000.
- Miotk A., *Aż na krańce świata. Popularna historia misji*, Warszawa 2005.
- Müller K., *Misjonarze (DM, 23-27)*, w: W. Kowalak (red.), *Misje po Soborze Watykańskim II*, Płock 1981, s. 186-204.
- Ohm T., *Machet zu jüngeren alle Völker*, Freiburg 1962.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975.
- Pius XI, Encyklika *Rerum Ecclesiae*, Rzym 1926.
- Pius XII, Encyklika *Evangelii praecones*, Rzym 1951.
- Rafałko S., *Misyjny świat Księdza Bosko*, Warszawa 2006.
- Różański J., *Misje a promocja ludzka*, Warszawa 2001.
- Rzepakowski H., *Missionsgesellschaften*, w: K. Müller, T. Sundermeier (red.), *Lexikon Missions-theologischer Grundbegriffe*, Berlin 1987, s. 289-292.
- Sievernich M., *Die christliche Mission. Geschichte und Gegenwart*, Darmstadt 2009.
- II Sobór Watykański, Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus*, Rzym 1965.
- II Sobór Watykański, Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, Rzym 1965.
- Statystyka misjonarzy z podziałem na kontynenty na dzień 2019-10-01*, <http://www.misje.pl/statystyka-misyjna-318/statystyka-kontynenty-12875> (odczyt z dn. 16.11.2019 r.).
- Szyszka T., *Listy różne ku chwalebnej ciekawości i chrześcijańskiemu zbudowaniu służące, jezuickich misjonarzy z Ameryki Hiszpańskiej*, Poznań 2015.
- Szyszka T., *Redukcje jezuickie Maynas w Górnej Amazonii w XVII-XVIII wieku. Ujęcie historyczno-misjologiczne*, Warszawa 2015.

O. dr hab. Tomasz Szyszka, prof. UKSW – należy do Zgromadzenia Słowa Bożego. Pracował na Altiplano w Boliwii. Jest wykładowcą misjologii na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie. Pełni funkcję Prezesa Stowarzyszenia Misjologów Polskich.